Pamiętnik

25-letniej działalności

Towarzystwa „Stella“

w Poznaniu

1873—1898.

POZNAŃ.
Nakładem Towarzystwa. — Drukiem Fr. Chocieszyńskiego.
1898.

Program
25-tej rocznicy
założenia
Towarzystwa „STELLA“ w Poznaniu,
w niedzielę, dnia 29 maja 1898 r.

1. Msza św. w kościele Bożego Ciała o godzinie 9-tej, podczas której tutejsze Koło Śpiewackie Polskie wykona śpiew chórowy.
2. O godzinie 11½ powitanie Delegatów i Gości.
3. O godzinie 12 wspólne śniadanie (Table d' hôte Mk. 1,50 bez napoji).
4. O godzinie 3 zabawa latowa, połączona z koncertem, grą fantową i t. d. w Parku Wiktoryi.

Na zakończenie:

5. Odpalenie ogni sztucznych.

Wstęp dla Delegatów, zaopatrzonych w legitymacye, na zabawę latową, wolny.

25-lecie Tow. „Stella.“

W dniu 19 stycznia 1898 roku ubiegło lat 25 od chwili powołania do życia naszego Towarzystwa. Uważamy sobie za obowiązek w roku jubileuszowym, bo za taki uważa Tow. „Stella“ rok 1898 — dać krótki pogląd na koleje, jakie nasze Tow. przechodziło, zanim doszło do dzisiajszego rozwoju i zanim postawiło sobie cele poważne i pożyteczne, cele, które połączyły nas nierozerwalnemi węzły z całem polskiem społeczeństwem. Słusznie tak powiedzieć możemy, bo cześć dla naszego najpotężniejszego geniuszu Adama Mickiewicza i zamiłowanie do dawnych zwyczajów zdobyły nam uznanie ogółu. Uznanie to objawiano nam szczerem poparciem urządzanych przez nas uroczystości i obchodów. To uznanie wzrosło jeszcze od chwili, w której czynem okazaliśmy troskliwe współczucie dla tych, którzy współczucia i troskliwości najwięcéj potrzebują, t. j. dla biednej dziatwy szkólnej.

Nie taimy wcale, że założyciele Tow. nie przeczuwali nawet, że ich dziecko, Tow. „Stella,“ będzie w przyszłości pielęgnowało wysokie ideały miłości bliźniego, czci dla zamierzchłych pamiątek i przejmie się na wskroś czystem uwielbieniem dla ducha tak jasnego i wielkiego, że żaden z współczesnych iść z nim nie może w porównanie, dla duchowej potęgi tak promiennej, że i dziś i po długie wieki promienie te są i będą ożywczem źródłem prawdziwej poezyi, wzniosłej miłości kraju i narodu i niedościgłym wzorem dla całej plejady duchów niedorastających do genialności naszego arcymistrza Adama, ale pokrewnych mu chęcią dobrą i czerpiących swe natchnienia, z równie

czystych jak on źródeł. W jednem mieli założyciele szczęśliwą rękę, że dali dziecku, do życia powołanemu, imię „Stella“ — Gwiazda.

Jakkolwiek założyciele Tow. nie wytknęli swemu dziełu torów, na które dzięki poczuciu obywatelskiemu mieszkańców miasta Poznania weszło, to już fakt sam, że z łona Tow. wyszły później myśli i zdrowe i chlubne, świadczy dobrze o założycielach i o naszem obywatelstwie. Dzięki tym pięknym aspiracyom średniego stanu, stworzonego dobrą wolą ludzi, ożywionych ideami Marcinkowskiego, dzięki temu, że nasz średni stan wzorował się na pięknych przykładach dawanych przez starszą brać, jak kochać wszystko, co swoje, jak stosować zbiorową ofiarność, dzięki wreszcie nieustającej pomocy całego ogółu stało się Tow. godnem imienia, nadanego mu w szczęśliwej chwili.

Poniżej podany przebieg rozwoju przekona nas najlepiej, że „Stella“ istotnie zasługuje na godło przez się obrane, że istotnie świeci, jak gwiazda, dobrą wolą i ofiarną chęcią.

Zapiski,

odnoszące się do rozwoju „Stelli,“ podali członkowie jubilaci pp. Bilich Władysław i Fischbach Maksymilian.

„Stella“ założoną została dnia 19 stycznia 1873 roku na Rybakach pod nr. 19, teraźniejszym nr. 25, w domu ś. p. Stanisława Fischbacha, ojca jednego z założycieli.

Założycieli było 12, których w porządku alfabetycznym podajemy: **Bilich Władysław***), Boye Henryk †, **Fischbach Maksymilian**, Fischbach Antoni, Heusler Antoni, Heusler Ludwik, Handke Kaźmierz, Kotowski Wincenty, **Kretschmann Alfons**, Ruczyński, Sędzicki Feliks †, Trynkowski Franciszek.

Celem jedynym Towarzystwa była zabawa, a więc śpiew, tańce, przedstawienia amatorskie, wspólne wycieczki i t. d. Założycielom nie przyszło na myśl w chwili za-

*) Nazwiska tłustym drukiem oznaczają, że wymienieni są i dziś jeszcze członkami „Stelli,“ są to członkowie jubilaci. † przy nazwiskach oznacza, że wymienieni już zmarli.

kładania Tow., że „Stella“ z biegiem czasu zajmie tak poważne stanowisko w rzędzie towarzystw wielkopolskich i wpłynie na rozwój poczucia obywatelskiego w naszej dzielnicy obchodzeniem rocznic dla nas pamiętnych.

Rok I 1873. Ponieważ „Stella“ miała jedynie na celu zabawę, więc pierwszą naszą czynnością było urządzenie wspólnej kolacyi w czasie karnawału w lokalu naszym. Skromna ta uczta miała to dobre, że się na niej wszyscy zapoznaliśmy bliżej.

Dnia 20 kwietnia daliśmy przedstawienie na dziś już nie istniejącej sali „Tow. czeladzi katolickiej.“ w t. zw. starem gimnazyum. Grano: „Zawieruchę“ Hr. Wład. Koziebrodzkiego, „Lekcyą śpiewu“ Szobera i „Wybory do Rady miejskiej,“ a po przedstawieniu wyprawiliśmy sobie zabawę z tańcami w lokalu Towarzystwa.

Przedstawienie przyniosło nam niedobór, pokryty na najbliższem posiedzeniu przez członków.

D. 7 czerwca tegoż roku założyliśmy Kółko śpiewaków pod batutą członka Ludwika Haeuslera, które co poniedziałek uprzyjemniało członkom wieczory. Kółko to po roku usnęło. Ponowiliśmy próby w r. 1878 i 1884, lecz i te nowe organizacye ten sam los spotkał!

23 czerwca urządziliśmy po raz pierwszy uroczystość „Wianków.“ Urządzanie tej uroczystości jest odtąd stałem zadaniem naszego Towarzystwa. Aby oddać świadectwo prawdzie nadmieniamy, że pierwsze „Wianki“ urządziło w Poznaniu roku 1870 Tow. „Młodych Przemysłowców“ (ówczesne, które się w czasie wojny francuzko-niemieckiej rozwiązało), a my wzięliśmy po niem spuściznę.

16 listopada daliśmy drugie przedstawienie amatorskie na sali Hotelu Saskiego, z którego ówczesny Komitet budowy teatru narodowego otrzymał 60 mk.

Odbyte d. 8 grudnia trzecie przedstawienie na tejże sali składało się z następnych sztuk: „Wybory do Rady miejskiej“ „Lekcya śpiewu“ i na zakończenie przedstawienia odtańczono mazura — wykazało znowu niedobór!

Rok II 1874. Pierwszą rocznicę Tow. obchodziliśmy 18 stycznia, jako w wilią założenia, przedstawieniem amatorskiem i balikiem na sali Hotelu Saskiego. Zabawa udała się świetnie i spowodowała nas do powtórzenia takowej. Zamiaru nie wykonano z powodu uwięzienia X. Arcybiskupa Ledóchowskiego. Zamiast

baliku odbyła się **wieczerza dla członków** w lokalu Towarzystwa.

W tym samym czasie powstał zawiązek **garderoby teatralnej**. Wypożyczając kostyumy, przysługiwaliśmy się różnym Towarzystwom w Księztwie, Prusach Zachodnich i Ślązku.

W maju pierwsza **majówka** do Parku Wiktoryi. — Dnia 23. 6. „**Wianki.**"

Zimą było przedstawienie teatralne na fundusz budowy teatru polskiego.

Jako rzecz godną pamięci przytaczamy, że w tym czasie rozprawialiśmy na seryo o **budowie teatru letniego** dla „**Stelli**" który postawić bezpłatnie zobowiązali się członkowie ś. p. **Bolesław Koppe**(†) i **Jan Jakubowski** pod warunkiem, że Tow. grunt zakupi. Oczywiście projekt ten do wykonania nie łatwy nie doczekał się urzeczywistnienia.

Rok III i IV 1875 i 1876. Urządziliśmy balik, obchodziliśmy rocznicę, była majówka, obchód „Wianków" i przedstawienie amatorskie (d. 16. 1. 75.) w ówczesnym teatrze letnim, z którego dochód przeznaczono i oddano na fundusz budowy teatru.

Rok V 1877 jest ważnym dla rozwoju Tow. i upamiętnił się pierwszym obchodem rocznicy **śmierci Mickiewicza** z inicyatywy weterana Maks. Fischbacha — wyłącznie dla członków Towarzystwa. Wobec uwieńczonego popiersia nieśmiertelnego poety miał p. Fischbach odczyt na temat „Maurycy Goslawski, ułan polski," epizod z roku 1831. Następnie była deklamacya poematu na tle wojny moskiewsko-tureckiej, opiewającego jak dwóch Polaków rannych, jeden w szynelu moskiewskim, a drugi w tureckim zawoju, stykają się z sobą na pobojowisku. W aktach o tem nie ma śladu, więc referujemy z pamięci.

Odbyły się: wieczorek z tańcami, majówka i Wianki.

Rok VI. W roku 1878 oprócz wieczorku, majówki i Wianków urządziliśmy rocznicę Mickiewiczowską, tym razem na większą skalę, na sali Hotelu Francuzkiego, a na prelegenta udało nam się pozyskać X. Chotkowskiego, który mówił o „Młodości poety." Oprócz tego były śpiewy chóralne Kółka śpiewaków „Stelli" i popisy na fortepianie p. Szymona Bendy. Wstępne na salę było dowolne,

a czysty dochód oddano Towarzystwu Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich.

W tymże roku ponownie założono Kółko śpiewaków, dano początek bibliotece, która od tego czasu tak świetnie się rozwinęła, i urządzono pierwszy raz strzelanie o premie, które do tego czasu się powtarza.

Rok VII 1879 pamiętnym dla nas będzie obchodem jubileuszu 50-letn. pracy literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego. Jubileuszem tym, obchodzonym przez całą Polskę, zajęło się w Poznaniu nasze Towarzystwo, które dało przedstawienie amatorskie w wrześniu w teatrze polskim, składające się: Z uczczenia jubilata odpowiednim wierszem i uwieńczenia biustu jego, ustawionego na scenie; z komedyi jubilata „Słomiana wdowa“ i z komedyi Bałuckiego „Teatr amatorski,“ jako też wyjątków z „Halki.“

Na obchód, w Krakowie w październiku odbyty, pojechali na koszt własny członkowie Władysław Bilich i Stanisław Wegner, jako delegaci „Stelli“ i wręczyli jubilatowi wybornie wykonany adres, mianujący go członkiem honorowym Towarzystwa.

W końcu listopada obchodziliśmy rocznicę śmierci Adama Mickiewicza wieczorkiem literacko-muzycznym na sali Bazarowej; i tym razem był prelegentem X. Chotkowski.

Nadmieniamy, że od r. 1878 zamawialiśmy rok rocznie Mszę św. za spokój duszy wieszcza Adama w rocznicę śmierci i wieńczyliśmy pomnik jego przy kościele Św. Marcina. Zwyczaj ten chwalebny zachowujemy dotąd.

Jak zwykle, tak i w tym roku był bal, majówka i „Wianki.“

Rok VIII 1880. Urządziliśmy na cel dobroczynny 2 przedstawienia: W czerwcu: „Było to pod Wagram,“ wodewil z francuzkiego, „Doktor Robin“, komedya, „Kalosze“, komedya Fredry (syna), „Zosia druhna“, monodram A. Ładnowskiego, Mazur w 4 pary. W wrześniu: „Było to pod Wagram,“ „Kraszewski w Warszawie“ przez Maryana Gawalewicza, „Zosia druhna,“ Mazur, arya z „Hrabiny“ Moniuszki.

D. 30 listopada obchód Mickiewiczowski, na którym prelegentem był pan Dr. Kantecki. Prelegent czytał na temat „Mickiewicz a rok 1830/31.“ Śpiewem chóralnym

dyrygował p. Bolesław Dembiński, na skrzypcach grał p. Syndyk Klepaczewski „Rêverie sur un thème polonais.“

Resztę roku wypełniły jak zwykle: wieczorek z tańcami, majówka i „Wianki.“

W tym roku odbyliśmy pierwszą wycieczkę poza Poznań w dalszą okolicę jego i to do Sowińca pod Mosiną. w towarzystwie dam. Wycieczka udała się świetnie i spowodowała, ze odtąd rok rocznie takie wycieczki urządzaliśmy, bądź z damami, bądź t. zw. kawalerskie, przez co daliśmy członkom sposobność poznania różnych okolic naszego Księztwa. — W ten sposób zwiedziliśmy jeszcze: Rogalin pod Mosiną (kilkakrotnie), Budzyń pod Mosiną (kilkakrotnie), Wierzenicę pod Poznaniem (kilkakrotnie), Kurnik, Kobylepole, Głuszynę, Pamiątkowo, Wrześnią, Zaniemyśl, Gniezno, Siekierki, Trzek p. Kostrzynem, Bolechowo p. Mur. Gośliną, Góreckie jezioro, Pobiedzisko, Niegolewo p. Bukiem, Swarzędz.

Rok IX 1881 przeszedł nam na 2 zabawach letnich, powtórnej wycieczce do Sowińca, „Wiankach“ obchodzie Mickiewiczowskim (prelegent X. Dr. Kantecki) i balu. W tym roku wygłosił p. hr. Engeström, teraźniejszy członek honorowy, na obchodzie Mickiewiczowskim w Bazarze wierszowany prolog. Nadwyżkę z dobrowolnych datków, zebranych na uroczystości, wynoszącą mk. 171 34, posłaliśmy na pomnik wieszcza w Krakowie na ręce ówczesnego prezydenta Dr. Weigla.

Rok X 1882. Bal, majówka. Wianki, przedstawienie amatorskie „Gramatyka, czyli wybory do Rady miejskiej“ „Tajemnica“ S. Dobrzańskiego, Mazur: Na koniec uroczystość Mickiewiczowska. Prolog hr. Engeströma, prelekcya p. syndyka Klepaczewskiego. W tymże roku w marcu wysłaliśmy depeszę do Bohdana Zaleskiego, w dniu, w którym poeta kończył 80 rok życia.

Rok XI 1883 jako dziesięciolecie Tow. obchodziliśmy mszą świętą u Fary i balem w Bazarze, na którym było kilku delegatów towarzystw prowincyonalnych i miejscowych. — W tym samym roku obchodziliśmy wieczorkiem literacko-muzycznym w teatrze dwusetną rocznicę odsieczy Wiedeńskiej i to w dwóch dniach we wrześniu. Wobec uwieńczonego popiersia Jana III wygłosił prolog hr. Engeström, następnie miał odczyt ś. p. Kaźmierz Jarochowski, potem odbyły się śpiewy

chóralne członków Tow., deklamacya wiersza Deotymy „Bajka nie bajka," gra na skrzypcach N. Biernackiego i żywe obrazy: „Austrya i Papież błagają króla Jana o pomoc," „Wjazd do Wiednia Jana III" i symboliczny obraz „Wiara, Nadzieja i Miłość." Żywe obrazy, w których Sobieskiego przedstawiał członek St. Trynkowski, były układu znanego profesora Jaroczyńskiego. Dochód czysty z tego obchodu, mk. 233,62 wynoszący, oddano na fundusz żelazny teatru narodowego.

Nadmienić wypada, że złożyliśmy w Krakowie na Wawelu wieniec z napisem „Cieniom króla bohatera."

Nadto była w tymże roku majówka, „Wianki" i uroczystość Mickiewiczowska na sali Lamberta. Prelegentem był p. Dr. Zielewicz. Wystawiono żywe obrazy z „Grażyny," „Pana Tadeusza" i „Dziadów." Nadmieniamy, że tym razem policya robiła nam trudności, gdyż nietylko zakazała nam wygłoszenia z estrady „Prologu" p. Agnieszki Baranowskiej, (wydrukowanego następnego dnia w „Dzienniku Poznańskim") ale nawet deklamacyi: „Do Matki Polki." Z obchodu był niedobór.

Rok XII 1884. Bal w Bazarze, majówka, „Wianki" uroczystość Mickiewiczowska, obchodzona po raz pierwszy w teatrze polskim. Uroczystość składała się z prologu hr. Engestroema, wiersza p. Agnieszki Baranowskiej żywych obrazów: „Grażyna na stosie," „Uczta" z „Wallenroda" itd. Prelekcyi nie było; takowe ustały odtąd na obchodach (z wyjątkiem r. 1886.) Czysty zysk z tego obchodu, wynoszący m. 34,50 oddano Tow. Czytelń Ludowych. Temu samemu Towarzystwu oddaliśmy m. 21,75, pochodzących z licytacyi papierosów, ofiarowanych nam przez życzliwego zawsze „Stelli" znanego drezdeńskiego fabrykanta J. F. J. Komendzińskiego.

Rok XIII 1885. Bal, majówka, „Wianki," uroczystość Mickiewiczowska, prolog hr. Engestroema, żywe obrazy: „Konrad Wallenrod w komnacie Aldony," „Switezianka," gra na skrzypcach p. Edwina Jahnkiego.

Rok XIV 1886 wyróżnił się o tyle od lat poprzedzających, że obchodziliśmy, lecz tylko w gronie członków, 500 rocznicę unii Litwy z Polską. Obchód ten skromny bardzo ograniczył się na odczytaniu wykładu historycznego, nadesłanego nam łaskawie przez jednego z literatów krakowskich. Było to 18 marca.

Nadto odbył się bal, majówka, „Wianki“ i uroczystość Mickiewiczowska, prelegent p. Dr. Kantecki, prolog hr. Engestroema, śpiew „Trzech Budrysów“ p. M. Więckowskiego, chóry mięszane, żywy obraz: „Wernyhora.“

Rok XV 1887. W kwietniu (18) złożyliśmy wieniec na grobie J. I. Kraszewskiego, członka naszego honorowego, pochowanego w „Grobie Zasłużonych“ na Skałce w Krakowie.

Nadto był bal, majówka, „Wianki,“ uroczystość Mickiewiczowska (prolog hr. Engestroema, śpiewy, występ skrzypka p. E. Jahnkiego, żywe obrazy).

Rok XVI 1888. Odbył się bal, majówka, „Wianki,“ uroczystość Mickiewiczowska z prologiem hr. Engestroema. W tym samym roku wybraliśmy tyle nam życzliwego hr. Engestroema członkiem honorowym.

Nadto pominąć nie możemy mi'czeniem, że 5 rzemieślników, dotkniętych ówczesną srogą powodzią, wsparliśmy 100 mk. z kasy Towarzystwa.

Rok XVII 1889 upłynął nam jak inne lata na urządzeniu balu, majówki, „Wianków“ i uroczystości Mickiewiczowskiej.

Rok XVIII. Pamiętniejszym był dla nas rok 1890. W tym roku bowiem delegacya nasza, złożona z prezesa p. Albina Andruszewskiego, nadto pp. Ludwika Frankiewicza, Jana Janickiego, złożyła w i e n i e c na grobie nieśmiertelnego Adama, którego zwłoki przeniesiono z obcej ziemi na Wawel. Podróż do Krakowa odbyli delegaci własnym kosztem. Dnia 6. 7. braliśmy przez delegatów udział w III Zjeździe Śpiewaków Polskich w Poznaniu.

Nadto odbyliśmy wycieczkę kawalerską do Wrześni, gdzie, przyjęci gościnnie przez ś p. hr. Ponińskiego, ozdobiliśmy wieńcem pomnik, postawiony poległym w r. 1848 pod Sokołowem.

Nadto był bal, majówka, „Wianki,“ uroczystość Mickiewiczowska. Dochód z obchodu Mickiewiczowskiej rocznicy oddaliśmy na koszta przeniesienia zwłok Mickiewicza do Krakowa.

Rok XIX 1891. D. 9. 8. członkowie Towarzystwa przyjmowali wraz z innemi towarzystwami polskiemi cesarzową Fryderykową.

Nadto był bal, majówka, „Wianki“ i uroczystość Mickiewiczowska.

Rok XX 1892. W styczniu powitała delegacya „Stelli“ X. Dr. Floryana Stablewskiego przy wstąpieniu jego na tron Prymasów.

D. 26. 9. odbyliśmy wycieczkę do Gniezna, zwiedziliśmy tum, inne kościoły i zapoznaliśmy się z różnemi pamiątkami zamierzchłej przeszłości naszej.

Nadto był bal, majówka, „Wianki,“ uroczystość Mickiewiczowska (prolog napisał p. dr. Wł. Rabski).

Rok XXI 1893. Balik, „Wianki,“ uroczystość Mickiewiczowska z prologiem p. Dr. Wł. Rabskiego.

Nadto wysłaliśmy 9 września na jubileusz 50-letniej działalności dyrektora Bolesława Dembińskiego delegacyą, która wręczyła adres kompozytorowi „Pieśni o ziemi naszej.“

Około tego czasu wysłaliśmy telegraficznie do Krakowa życzenia z okazyi 25-lecia kapłaństwa X. prałatowi Chotkowskiemu, członkowi sejmu galicyjskiego i członkowi Rady Państwa austryackiej, Wielkopolaninowi z rodu, a wielce życzliwemu naszemu Towarzystwu.

W grudniu złożyliśmy wieniec na trumnie ś. p. pułkownika Edmunda Calliera, pułkownika wojsk polskich.

Rok XXII 1894. Rok to poświęcony naszemu nieśmiertelnemu wodzowi Tadeuszowi Kościuszce.

Na odsłonięcie pomnika ś. p. Władysława Niegolewskiego, niezmordowanego obrońcy parlamentarnego praw naszych, udała się w lipcu deputacya „Stelli“ do Buku i złożyła wieniec u stóp pomnika.

W tym samym miesiącu i roku złożyliśmy wieniec na trumnie ś. p. Leonardowej hr. Kwileckiej, patryotki zacnej, a zawsze popierającej cele Towarzystwa. Nadmieniamy, że nieboszczka co rok przesełała na cele dobroczynne robótki własne.

Nadto był balik, majówka, „Wianki,“ wycieczka do Wierzenicy, uroczystość Mickiewiczowska d. 10. 12. z prologiem Dr. Wł. Rabskiego. Obchód „Mickiewicza“ przyniósł mk. 28,20, które oddaliśmy do kasy składkowo-pożyczkowej artystów sceny poznańskiej.

Rok XXIII 1895 uważaliśmy za rok żałoby i z tego powodu wstrzymaliśmy się od urządzania zabaw.

W tym roku złożyliśmy na fundusz imienia Tadeusza Kościuszki (z kasy) 30 mk. — D. 12 maja wzięliśmy udział przez 3 delegatów w 10-tej rocznicy Koła Śpiewackiego

Polskiego w Poznaniu, a 14 lipca byliśmy reprezentowani przez delegatów na Zjeździe Przemysłowców w Poznaniu.

13 lipca zapisał się złotemi głoskami w rocznikach Tow., gdyż rzuconą została myśl urządzenia stałych kolonii wakacyjnych na wzór takich, jakie od dawna istnieją w Warszawie, Lwowie i Krakowie. Inicyatorem i propagatorem tej myśli był członek nasz pan Aleksander Januchowski i jego to zapałowi zawdzięczamy, że już 23 października tego samego roku ułożyliśmy ustawy wydziału kolonii wakacyjnych, które policya zatwierdziła. Praktycznie myśl ta wykonaną została atoli dopiero na wielkich wakacyach szkolnych w r. 1897, w którym urządziliśmy pierwszą stałą kolonią wakacyjną w Żabikowie pod Poznaniem z powodzeniem najzupełniejszem. Bliższych szczegółów o tej żywotnej sprawie „Stelli,“ o jej stronie finansowej, widokach na przyszłość znajdą członkowie w sprawozdaniu z rocznej działalności Wydziału kolonii wakacyjnych. To tylko nadmieniamy, że w następnym roku 1896, dn. 24 lutego wybraliśmy Zarząd Wydziału kolonii wakacyjnych, do którego powołaliśmy pp. Andruszewskiego Albina, hr. Engestroema Wawrzyńca, Dobrowolskiego Franciszka (dziś już niebożczyka), Januchowskiego Aleksandra, Rakowskiego Stanisława, Foerstera Czesława, Krysiaka Franciszka, Trzeciakowskiego Stanisława i Ziętkiewicza Bolesława.

Powracając do roku 1895, zauważamy, że 4 sierpnia urządziliśmy wycieczkę do Budzynia, 21 sierpnia wzięliśmy przez 6 delegatów udział w przyjęciu braci Górnoślązaków, którzy przyjechali do Poznania na wystawę prowincyonalną, a 19 października przez 3 delegatów w obchodzie 25 rocznicy założenia stałej sceny polskiej w Poznaniu.

W dniu 28 grudnia obraliśmy Franciszka Dobrowolskiego, naczelnego redaktora „Dziennika Poznańskiego,“ w dowód jego zasług narodowych i obywatelskich, jako też życzliwości niekłamanej dla „Stelli,“ członkiem naszym honorowym i wręczyliśmy mu dyplom na takowego, połączony z adresem, d. 5 stycznia 1896, t. j. w d. 25 rocznicy jego działalności redaktorskiej.

Jak zwykle odbyły się w r. 1895: majówka, „Wianki“ i uroczystość Mickiewiczowska z prolog p. Dr. Rabskiego. Dochód nie pokrył kosztów urządzonej uroczystości.

W roku XXIV 1896 i to 11 lipca ponieśliśmy stratę przez śmierć ś. p. Franciszka Dobrowolskiego, honorowego członka naszego, a pierwszego istotnie inicyatora kolonii, choć niestałych, wakacyjnych, a za naszą pobudką wzięły w pogrzebie udział inne towarzystwa i cechy poznańskie.

30 sierpnia urządziliśmy wycieczkę kawalerską do Niegolewa i Buku, przy której to okazyi, przyjęci z staropolską gościnnością w domu ordynata Zygmunta Niegolewskiego, złożyliśmy wieńce u stóp pomników ś. p. Niegolewskich.

Urządziliśmy nadto w tym roku, jak zwykle: wieczorek z tańcami, majówkę, „Wianki" i uroczystość Mickiewiczowską z scenicznym prologiem „Sen matki" pana Walerego Lebińskiego. Z obchodu Mickiewiczowskiego mieliśmy dochód mk. 274,20, który oddaliśmy na kolonie wakacyjne. Na uroczystości wystąpiła również p. Mierzwińska. Nadto była wycieczka z damami do Wierzenicy.

Około tego czasu, a więc w roku 1894, 95 lub 96 zostało Towarzystwo nasze jako takie członkiem Tow. Sztuk Pięknych Krakowskiego. Premie Towarzystwa wylosowywano pomiędzy członków, a wygrywający zwykle składali dowolny datek na Czytelnie Ludowe lub Kolonie wakacyjne.

Rok XXV 1897 zamyka 25-lecie działalności „Stelli." W roku tym ma być wydanym „Pamiętnik."

10 kwietnia upłynęło 20 lat od objęcia prezesostwa przez Andruszewskiego Albina, to też dzień ten obchodziliśmy na pełnem zgromadzeniu Towarzystwa uroczyście i z taką serdecznością, na jaką sobie jubilat zasłużył. Przypominamy wiersz powitalny hr. Engestroema i przemówienia członków Zarządu i Towarzystwa, skromny upominek i uroczysty nastrój, jakim tchnęło całe zebranie.

Na tem samem posiedzeniu uchwalono 500 m. subwencyi dla Kolonii wakacyjnych.

W roku tym powzięto ważną nader uchwalę. Otóż postanowiono w roku 1898, jako w setną rocznicę urodzin nieśmiertelnego Adama, obchodzić uroczystość wspanialej, niż dotychczas. Nie przesądzając o bliższych szczegółach obchodu, uchwalono rozpisać współzawodnictwo (konkurs) na prolog jako utwór sceniczny, wyznaczając za to nagrody w kwocie 100 i 50 mk.

15 sierpnia wycieczka do Wierzenicy. Nadto urządziliśmy: wieczorek, majówkę, „Wianki“ i uroczystość Mickiewiczowską z scenicznym prologiem „Hołd Wieszczowi“ pana Walerego Lebińskiego.

We wrześniu zamówiliśmy Mszą św. za spokój duszy Kornela Ujejskiego.

Kończąc nasze sprawozdanie, chcielibyśmy jeszcze streścić to, co „Stella“ w 25 latach zdziałała najgłówniejszego w dziedzinie publicznej i prywatnej dla członków.

Obchodziliśmy wszystkie rocznice historyczne, jak i rok rocznie żałobną rocznicę śmierci Mickiewicza.

Że umieliśmy uczcić mężów zasłużonych dla narodu, lub osoby szczególniej życzliwe „Stelli“ na to dowodem:

Obchód 50-letniej pracy J. I. Kraszewskiego i złożenie w kilka lat później wieńca na jego grobie.

Złożenie wieńca na Wawelu na grobie nieśmiertelnego Adama.

Takim samym celom, to jest uczczeniu zasług służyły następne objawy: powinszowanie ukraińskiemu poecie Bohdanowi Zaleskiemu, X. prałatowi Chotkowskiemu, kompozytorowi „Pieśni o ziemi naszej“ Bolesł. Dembińskiemu z okazyi jego 50-letniego jubileuszu; złożenie wieńców na grobach: ś. p. pułkownika Calliera, ś. p. Leonardowej Kwileckiej i Ludwika Rzepeckiego; udział w odsłonięciu pomnika Władysława Niegolewskiego, w przyjmowaniu Najdostojniejszego X. Arcybiskupa Stablewskiego i cesarzowej Fryderykowej; mianowanie hr. Engestroema i ś. p. Franciszka Dobrowolskiego członkami naszymi honorowymi i Msza św. za spokój duszy śp. Kornela Ujejskiego.

Do rzędu publicznego działania Towarzystwa zaliczamy nareszcie przedstawienia amatorskie, bądź to na fundusz budowy teatru, bądź na subwencyą teatralną, Czytelnie Ludowe, kasę artystów teatru lub inne cele dobroczynne.

O „Wiankach“ nam tutaj także wspomnieć wypada. Przy obchodzie „Wianków“ urządzaliśmy zawsze żywe obrazy, mające na celu przypomnienie ogółowi bajecznych lub historycznych dziejów naszych.

Obchód „Wianków“ narażał nas zawsze na znaczny niedobór, pokrywany w ostatnich latach z czystego dochodu z zabaw latowych.

Nakoniec utworzenie Kolonii wakacyjnych kończy piękny zakres działania w czasie dwudziestopięcioletniego istnienia Towarzystwa. Dzieło to jest chlubą naszą i jemu też szczególniejsze poświęcamy starania.

Przejdźmy teraz do tego, jak „Stella" starała się członkom swoim należenie do Towarzystwa uprzyjemnić. Urządzal śmy wieczorki z tańcami i to aż do roku 1880 włącznie, na patryarchalnej sali Hotelu Saskiego; od r. 1881 z większą okazałością w Hotelu Europejskim, Bazarze, Francuzkim i Berlińskim.

W pierwszych latach istnienia „Stelli" urządzaliśmy wspólne kolacye w karnawale, ponczyki sylwestrowe, wieczorki muzyczno-wokalne, nakoniec wycieczki po za Poznań, wspólne i kawalerskie i strzelanie dla członków o nagrody.

Wspomnieć nam wypada o mężach, którzy w czasie dwudziestopięcioletniego istnienia kolejno piastowali godność prezesów: 1) Miller Józef, już niebożczyk. 2) Knaflewski Władysław, obecnie w Warszawie. 3) Neuman Kaźmirz, pobyt niewiadomy. 4) Trzaska. Nakoniec 5) obecnie nam od 20 lat przeszło przewodniczący Andruszewski Albin.

W Poznaniu, 28 marca 1898 r.

M. Fischbach. *Władysław Bilich.*

Uzupełnienia.

Na jubileuszu p. Bol. Dembińskiego w r. 1890 było Tow. reprezentowane przez p. p. Foerstera Czesława, Trzeciakowskiego Stanisława i Ziętkiewicza Bolesława.

Na jubileuszu p. Krysiewicza — dziś już niebożczyka — reprezentowali Towarzystwo p. p. A. Andruszewski, St. Trzeciakowski, Ziętkiewicz Bolesław.

W roku 1895 14. 7. Na jubileuszu Teatru Polskiego reprezentowali Towarzystwo p. p. A. Andruszewski, Jan Murkowski i St. Trzeciakowski.

Tegoż roku dnia 5. 1. z okazyi uroczystości urządzonych celem uczczenia 25 letniej działalności — dziś już nie żyjącego — Frańciszka Dobrowolskiego, reprezen-

towali Towarzystwo p. p. Albin Andruszewski, Murkowski Jan i St. Trzeciakowski.

Nasze finanse.

Dajemy pogląd na stan kasy naszej i jej rozwój, aby zadokumentować, że nie szczędząc na cele pożyteczne, umieliśmy zgromadzić znaczniejszy zasób:

Remanent	8	kwietnia	1881	roku	158,53	mk
„	27	marca	1882	„	198,82	„
„	30	„	1883	„	248,26	„
„	24	„	1884	„	380,80	„
„	27	„	1885	„	187,24	„
„	26	„	1886	„	327,47	„
„	25	„	1887	„	551,79	„
„	14	„	1888	„	855,86	„
„	25	„	1889	„	1226,86	„
„	25	„	1890	„	991,16	„
„	19	„	1891	„	740,32	„
„	25	„	1892	„	718,42	„
„	22	„	1893	„	948,22	„
„	17	„	1894	„	1056,20	„
„	11	„	1895	„	1446,35	„
„	16	„	1896	„	1171,86	„
			1897	„	2025,88	„
			1898	„	2775,19	„

W roku jubileuszowym (rok 1898) stanowią Zarząd Tow. „Stella:“

Prezes p. Albin Andruszewski.
Wiceprezes p. Walery Lebiński.
Sekretarz p. Anzelm Śmiśniewicz.
Skarbnik p. Bolesław König.
Bibliotekarz p. Jan Salkowski.
Konserwator p. Andrzej Ćwiertniak.
Ławnik p. dr. Antoni Chłapowski.
„ p. Stanisław Trzeciakowski.